

Sygn. akt I C 439/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Beata Ociesa

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.500 zł (dziesięć tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. W. tytułem odszkodowania kwotę 500 zł (pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 czerwca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. W. kwotę 1.991,39 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 39/100) tytułem kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty :
 - a) 703,92 zł (siedemset trzy złote 92/100) od A. W.;
 - b) 1.723,40 zł (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia trzy złote 40/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 439/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2015 roku A. W. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot : 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 500 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 21 października 2014 roku, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.3 – 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 lipca 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności, pozwana zanegowała zakres oraz wysokość szkody dochodzonej przez A. W., a ponadto podniosła, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 1.500 złotych w pełni rekompensuje roszczenia powódki związane z przebytymi urazami.

(odpowieź na pozew k.37 – 39)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 21 października 2014 roku około godziny 14:25, w G. na ulicy (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 5MT3 nie zachował bezpiecznej prędkości i szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu z lewego na prawy w wyniku czego najechał na tył pojazdu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który to pojazd stał na prawym pasie ruchu przed przejściem dla pieszych i ustępował im pierwszeństwa.

(wyrok nakazowy z dnia 15 grudnia 2014 roku k.93)

Pasażerem pojazdu marki F. (...) była A. W., zaś sprawca kolizji legitymował się w dniu zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

Z miejsca zdarzenia A. W. został przetransportowany przez służby medyczne do oddziału ratunkowego Szpitala Miejskiego w G.. W wykonanym zdjęciu RTG kręgosłupa szyjnego nie stwierdzono zmian urazowych. Po zaopatrzeniu w kołnierz ortopedyczny na okres 7 – 10 dni kobieta została zwolniona do domu z zaleceniami stosowania leków przeciwbólowych oraz kontroli w ramach przychodni podstawowej opieki zdrowotnej.

W badaniu neurologicznym z dnia 13 listopada 2014 roku rozpoznano wyraźny zespół bólowy szyjny bez objawów ogniskowych (...). Zalecono farmakoterapię i rehabilitację kręgosłupa. W dniu 3 marca 2015 roku przeprowadzono rezonans magnetyczny kręgosłupa, który ujawnił nieznaczną kyfozę szyjną, lewoboczne skrzywienie na pograniczu szyjno – piersiowym kręgosłupa, a także nieznaczne okrężne wypuklenia krążków międzykręgowych zmniejszających rezerwę płynową przedrdzeniową na poziomach C4/C5, C5/C6 i C6/C7. W ramach kolejnych wizyt (12 marca i 9 kwietnia 2015 roku) specjalista z zakresu neurologii potwierdzał istnienie zespołu bólowego korzeniowego szyjnego.

Wobec odczuwanego od dnia zdarzenia bólu prawego stawu kolanowego A. W. odbyła konsultację ortopedyczną. W badaniu klinicznym nie stwierdzono odchyień od normy, zaś badanie RTG nie wykazało zmian pourazowych.

W okresach od dnia 16 lutego 2015 roku do dnia 2 marca 2015 roku oraz od dnia 13 kwietnia 2015 roku do dnia 23 kwietnia 2015 roku A. W. odbyła dwa cykle fizjoterapii.

Badanie laryngologiczne z dnia 3 listopada 2014 roku (audiometria tonalna i tympanogram) nie wykazały zmian pourazowych.

W okresie od dnia 24 listopada 2014 roku do dnia 7 maja 2015 roku A. W. podana była leczeniu psychiatrycznemu z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych i (...). Zalecono terapię psychologiczną oraz przyjmowanie leków : asertin, mozarin i depralin.

(dokumentacja medyczna k.9 – 32)

Z punktu widzenia rehabilitacji medycznej A. W. na skutek zdarzenia z dnia 21 października 2014 roku doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego w mechanizmie „smagnięcia biczem” w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej

kręgosłupa oraz stłuczenia prawego stawu kolanowego, które nie prowadziły do powstania długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Cierpienia fizyczne związane z bólem pourazowym i koniecznością stosowania niewygodnego kołnierza ortopedycznego były znaczne w pierwszych 2 tygodniach, a następnie stopniowo zmniejszały się do miernych by ustąpić w kwietniu 2015 roku.

A. W. wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach higienicznych i codziennych w wymiarze 2 godzin dziennie przez 2 tygodnie, a następnie 1 godziny dziennie przez okres około 5 miesięcy.

Uzasadnionym pozostawało poniesienie kosztów farmakoterapii pourazowego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego (około 30 złotych miesięcznie) oraz fizjoterapii, której nie mogła uzyskać w trybie pilnym.

Nie można wykluczyć wpływu doznanego urazu na przyspieszenie rozwoju samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, która występowała u A. W. już przed zdarzeniem z dnia 21 października 2014 roku.

(opinia pisemna i uzupełniająca pisemna biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej k.170 – 174, 187)

Z neurologicznego punktu widzenia A. W. doznała na skutek zdarzenia z dnia 21 października 2014 roku skręcenia kręgosłupa szyjnego, urazu powierzchownego głowy okolicy potylicznej oraz urazu kolana prawego.

Zespół bólowy kręgosłupa szyjnego w związku z samoistnymi zmianami zwyrodnieniowymi prowadzi do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2 %.

Cierpienia fizyczne i psychiczne pozostawały miernego stopnia, a konieczność wyręki ze strony osób trzecich obejmowała okres 3 tygodni w wymiarze 1 – 2 godziny dziennie. W dalszym okresie pomoc ta była wskazana doraźnie przy wykonywaniu cięższych prac domowych.

Łączny koszt leczenia w związku ze stawianiem leków (A. i S.) wyniósł 62,79 złotych.

Rokowania na przyszłość odnośnie stanu zdrowia są dobre, a badanie przedmiotowe nie wykazuje objawów ubytkowych.

(opinia biegłego z zakresu neurologii k.198 – 200)

A. W. nie doznała w wyniku zdarzenia z dnia 21 października 2014 roku żadnych urazów natury laryngologicznej. Brak jest jakiegokolwiek dokumentacji medycznej, która potwierdziłaby ewentualny związek między zdarzeniem, a sygnalizowanymi szumami usznymi i niedosłuchem.

(opinia pisemna i uzupełniająca pisemna biegłego z zakresu laryngologii k.216 – 217, 242)

Z ortopedycznego punktu widzenia A. W. w wyniku zdarzenia z dnia 21 października 2014 roku doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego nie skutkującego trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Brak jest podstaw do powiązania z kolizją drogową dolegliwości prawego stawu kolanowego.

Cierpienia fizyczne pozostawały znaczne przez okres 2 – 3 tygodni, a następnie zmniejszały się do średnich i ostatecznie ustąpiły.

Pomoc osób trzecich w czynnościach natury egzystencjalnej obejmowała okres 3 tygodni po 2 godziny dziennie.

Rokowania na przyszłość uzależnione są od postępu samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Sam uraz skrętny kręgosłupa szyjnego ulega wygojeniu po upływie 3 – 4 tygodni.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii k.236 – 238)

Z psychiatrycznego punktu widzenia A. W. po zdarzeniu z dnia 21 października 2014 roku doznała stresogennych zaburzeń adaptacyjnych powodujących długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wymiarze 4 %.

Cierpienia psychiczne pozostawały znaczne w okresie 1 – 2 miesięcy, a następnie stopniowo malały z okresowymi wahaniami nasilenia zależnymi od uwarunkowań sytuacyjnych.

Miesięczny koszt psychoterapii obejmował odpowiednio 110 złotych (stosowanie równoległe trzech leków) i 60 złotych (stosowanie równoległe 2 leków).

Rokowania na przyszłość są pomyślne.

(opinia biegłego z zakresu psychiatrii k.250 – 251)

A. W. poniosła koszty prywatnej fizjoterapii (prądy, pole magnetyczne, ultradźwięki) w kwocie 200 złotych, a także wizyty u specjalisty z zakresu rehabilitacji w kwocie 20 złotych.

(faktury k.33 – 34)

A. W. zgłosiła szkodę w (...) Spółce Akcyjnej w dniu 21 kwietnia 2015 roku. Decyzją z dnia 4 maja 2015 roku ubezpieczyciel przyznał na rzecz poszkodowanej kwotę 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(decyzja k.52)

W okresie od lipca 2013 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według (...) Komitetu Pomocy (...) wynosiła 11 złotych za godzinę.

(okoliczność znana urzędowo)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności załączonych dokumentów, w tym historii leczenia A. W. oraz akt likwidacji szkody, a także opinii biegłych z zakresu rehabilitacji medycznej, neurologii, laryngologii, ortopedii i psychiatrii.

Złożone ekspertyzy były spójne, logiczne i wyczerpująco odpowiadały na zakreśloną tezę dowodową. Wobec ostatecznego braku kwestionowania ich treści przez strony procesu, a także uwzględniając doświadczenie zawodowe i wiedzę z zakresu medycyny, jak również sporządzanie licznych opracowań na potrzeby postępowań sądowych o tożsamej tematyce, nie ujawniły się żadne okoliczności, które deprecjonowałyby ich wartość dowodową.

Sąd nie stracił z pola widzenia faktu, że ostateczne konkluzje biegłych rehabilitanta medycznego, neurologa i ortopedy wskazywały różny okres i wymiar pomocy osób trzecich. Mając jednak na względzie zbieżność ekspertyz z zakresu neurologii i ortopedii co do okresu niezbędnej wyreki (3 tygodnie), jak również dziennego wymiaru wsparcia (1,5 – 2h według neurologa oraz 2h według ortopedy), a także braku wykazania konieczności dalszej pomocy (w szczególności odnośnie cięższych prac domowych, czy też noszenia ciężarów powyżej 8 kg) należało przyjąć, że faktyczna pomoc w czynnościach życia codziennego obejmowała okres 3 tygodni z uwzględnieniem 2 godzin dziennie tej pomocy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zasada odpowiedzialności pozwanej nie była kwestią sporną. Bezspornym pozostaje fakt, że sprawca kolizji drogowej z dnia 21 października 2014 roku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Nadto pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz A. W. kwotę 1.500 złotych, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust.

1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.). W konsekwencji rozważania prawne należało ograniczyć do oceny wysokości zgłoszonych żądań.

W zakresie żądania zadośćuczynienia jego podstawa materialno – prawna znajduje swoje źródło w art. 445 § 1 k.c. Ustawowa regulacja nie określa kryteriów ustalania jego wysokości, nie mniej jednak ma ono charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd uwzględnił stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (2 % z punktu widzenia lekarza neurologia oraz 4 % z punktu widzenia lekarza psychiatry), doznane obrażenia (skręcenie kręgosłupa szyjnego w mechanizmie „smgnięcia biczem” w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, uraz powierzchowny głowy okolicy potylicznej), rozmiar i czas trwania cierpień fizycznych zwłaszcza w pierwszym okresie po zdarzeniu, jak również konieczność wyreki ze strony osób trzecich oraz ujemne doznania towarzyszące samemu wypadkowi. Z drugiej strony nie można było pominąć faktu, że powódka nie wymagała przeprowadzenia żadnego zabiegu operacyjnego, czy dłuższej hospitalizacji, stwierdzony uszczerbek miał charakter jedynie długotrwały, cierpienia fizyczne i psychiczne po dość krótkim okresie intensywności wycofały się i ostatecznie ustąpiły, zaś rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość pozostają pomyślne.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 12.000 złotych, która uwzględni jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio A. W. w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1.500 złotych ostatecznie zasądzono na jej rzecz kwotę 10.500 złotych (12.000 złotych – 1.500 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje swą podstawę w art. 444 § 1 k.c. zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W rozpoznawanej sprawie należało rozstrzygnąć kwestię rozmiaru szkody w postaci zwiększonych potrzeb powódki zaistniałych na skutek wypadku i obejmujących powstałe koszty opieki innych osób oraz leczenia.

A. W. poniosła wydatki związane z procesem leczenia, których łączny koszt wyniósł 220 złotych (wizyta u lekarza rehabilitanta oraz dwa cykle zabiegów fizjoterapeutycznych). Z przeprowadzonych opinii biegłych wynikała ponadto konieczność stosowania farmakoterapii, której koszty wynosiły odpowiednio : 30 złotych miesięcznie (biegła rehabilitant medyczna k.173), 62,79 złotych (biegła z zakresu neurologii k.200), 110 złotych lub 60 złotych miesięcznie (biegły z zakresu psychiatrii k.251v).

Powódka wymagała po zdarzeniu okresowo opieki innych osób w czynnościach życia codziennego, zatem roszczenie w tym zakresie jest zasadne. Sąd obliczył wysokość odszkodowania z uwzględnieniem podanej przez eksperta z zakresu ortopedii liczby dni i godzin, przez które powódka wymagała opieki osób trzecich oraz miarodajnej stawki stosowanej przez (...) Komitet Pomocy (...) wynoszącej 11 zł za jedną godzinę opieki (21 dni x 2 h dziennie = 42 h, 42h x 11 złotych = 462 złotych).

Mając na względzie powyższe, żądanie przez A. W. kwoty 500 złotych tytułem odszkodowania pozostawało uzasadnione, a przy tym nie wykraczało poza rzeczywisty wymiar wydatków w tej mierze. W konsekwencji Sąd przyznał na rzecz powódki wskazaną kwotę tytułem odszkodowania.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Nie mniej jednak stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze datę zgłoszenia szkody (21 kwietnia 2015 roku), a także ustawowy termin 30 dni dla realizacji świadczenia, Sąd przyznał należności uboczne zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia doręczenia jego odpisu pozwanemu czyli 30 czerwca 2015 roku.

Wysokość odsetek została określona na podstawie art. 481 § 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany treści przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830). Tym samym w okresie do dnia 31 grudnia 2015 roku przyznano odsetki w wysokości odsetek ustawowych, zaś w okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

Powództwo podlegało oddaleniu co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 21 października 2014 roku w przyszłości. W toku prowadzonego postępowania nie zostały bowiem wykazane żadne okoliczności, które wskazywałyby na możliwość wystąpienia innych jeszcze negatywnych skutków zdarzenia niż te, które ujawniły się do tej pory. Ekspertki zgodnie zaś przyznali, że rokowania na przyszłość są pomyślne z wyjątkiem istniejącego już uprzednio (tj. przed zdarzeniem) schorzenia samoistnego kręgosłupa szyjnego, które nie pozostają w żadnym związku przyczynowym ze skutkami kolizji drogowej. Należy mieć jednak na względzie, że rozstrzygnięcie to nie pozbawia powódki możliwości dochodzenia roszczeń w przyszłości w przypadku ewentualnego ujawnienia się dalszych skutków wypadku. Zgodnie bowiem z treścią (...) § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu, przy uwzględnieniu, że powódka wygrała spór w 71 % (11.000 złotych / 15.500 złotych). Koszty procesu wyniosły łącznie 6.209 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 3.792 złotych (775 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 600 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 2.417 złotych (2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.800,61 złotych (0,29 6.209 złotych), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 3.792 złotych, pozwana powinna zwrócić A. W. kwotę 1.991,39 złotych (3.792 złotych – 1.800,61 złotych).

W toku niniejszego postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w kwocie 2.427,32 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych (k.207, 220, 221, 240, 245 i 254). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej

sprawie Sąd nakazał pobrać od powódki kwotę 703,92 złotych ($2.427,32 \text{ złotych} \times 0,29$), zaś od pozwanego 1.723,40 złotych ($2.427,32 \text{ złotych} \times 0,71$) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.